

Katarzyna Maruszewska
Katedra Metod Ilościowych
Wyższa szkoła Bankowa w Poznaniu

MOTYW ZAROBKOWY W POLSKIEJ EMIGRACJI OKRESU PRZEMIAN SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH

Abstrakt

Wśród licznych konsekwencji rozwoju międzynarodowych stosunków gospodarczych i politycznych niewątpliwie wymienić można nasilenie procesów migracyjnych. Jest to mobilność przestrzenna wynikająca m.in. z istniejących nierówności ekonomicznych między państwami, rosnącego zasięgu działania międzynarodowych korporacji, czy też liberalizacji przepływu kapitału i siły roboczej w ramach integracji gospodarek i społeczeństw.

Celem artykułu jest charakterystyka migracji o podłożu ekonomicznym Polaków w okresie przemian społeczno-gospodarczych (po 1989 roku). W oparciu o dostępny materiał empiryczny ukazano skalę polskiej emigracji zarobkowej, scharakteryzowano strukturę oraz przestrzenne zróżnicowanie migracji w celach zarobkowych Polaków. Podjęto także próbę identyfikacji powiązań procesów migracyjnych z sytuacją na krajowym rynku pracy. W postępowaniu badawczym posłużono się metodami analizy statystycznej, przeprowadzonej w oparciu o wyniki Narodowego Spisu Powszechnego w 2002 r.

W świetle przeprowadzonych rozważań najogólniej można wnioskować, że migracje zarobkowe Polaków w okresie transformacji uległy znacznym przeobrażeniom. Doświadczenia innych państw członkowskich pozwalają przypuszczać, że specyfika zjawiska migracji w Polsce będzie ulegać dalszym zmianom, pozostając w bezpośrednim oddziaływaniu na jakość i struktury polskich zasobów pracy.

Słowa kluczowe: migracje zagraniczne, rynek pracy, bezrobocie

Wprowadzenie

Integracja europejska sprawiła, że Polska jako kraj akcesyjny o największym potencjale ludnościowym zyskał szczególne zainteresowanie w debatach nad międzynarodowym przepływem siły roboczej, a w związku z niekorzystnymi wskaźnikami rynku pracy często budził obawy i kontrowersje. Wobec aktualności problematyki polskiej emigracji zarobkowej poznanie tego zjawiska i ukazanie jego zmian w minionych 16 latach wydaje się niezwykle ważne i pomocne w przewidywaniu przyszłych trendów.

Przemiany ustrojowe w Polsce w 1989 roku zapoczątkowały etap radykalnych zmian w poziomie zatrudnienia i płac. W wyniku działania mechanizmów rynkowych i zmian instytucjonalno-prawnych, już w początkowym okresie transformacji, pojawiły się nadwyżki podaży pracy oraz nienotowane wcześniej, narastające jawne bezrobocie. Równocześnie pogłębiało się bezrobocie strukturalne, typowe dla transformujących się gospodarek, wzrastało też zróżnicowanie płac i skala ubóstwa. W latach 1993-1998 nastąpiła nieznaczna poprawa sytuacji na rynku pracy, ale od roku 1999 stopa bezrobocia wykazywała dalsze wzrosty. W końcu 2002 r. bezrobocie sięgało 20% ludności aktywnej zawodowo. Równocześnie zmianom uległy warunki bytowe wielu Polaków. Ułatwienia w przekraczaniu granic sprawiły, że w latach 90. powszechnym sposobem dążenia do poprawy sytuacji finansowej gospodarstw do-

mowych, czy też radzenia sobie w trudnych warunkach na rynku pracy stała się okresowa emigracja zarobkowa. Były to zarówno wyjazdy w celu podjęcia legalnego zatrudnienia, jak i okresowe wędrówki turystyczne połączone z pracą „na czarno”. Należy podkreślić fakt, iż w okresie tym legalny dostęp obywateli polskich do zachodnich rynków pracy był znacznie ograniczony¹ i najczęściej obejmował zatrudnienie o charakterze sezonowym.

Momentem przełomowym dla Polaków stał się 1 maja 2004 r. Wraz z uzyskaniem członkostwa w Unii Europejskiej (UE) polscy pracownicy na rynkach unijnych zyskali status tzw. pracowników ‘A8’, dla których ustanowiono trzy okresy przejściowe w dostępie do rynków pracy według formuły 2+3+2 (Traser, 2006). Natychmiastowy dostęp Polacy uzyskali w Wielkiej Brytanii, Irlandii i Szwecji² oraz w większości pozostałych krajów akcesyjnych. Równocześnie w Danii, Holandii, Finlandii, Norwegii i Włoszech wprowadzono pewne ułatwienia; pozwolenia na pracę zastąpiono decyzjami administracyjnymi, co usprawniło proces zatrudniania, wprowadzono też zróżnicowanie zasady dostępu do rynku pracy (Duszczyk, 2004). Z Niemcami, Francją, Belgią oraz Hiszpanią, jeszcze przed przystąpieniem do UE, Polska zawarła umowy bilateralne, umożliwiające Polakom podejmowanie legalnej pracy. Po akcesji umowy te zostały utrzymane w mocy z możliwością kontynuacji do momentu zniesienia ograniczeń wynikających z uregulowań przejściowych. W Austrii, Portugalii, Luksemburgu, Grecji i Liechtensteinie obywatele polscy mogli podejmować pracę na podstawie indywidualnych decyzji organów zatrudnienia. W 2006 roku upłynął pierwszy dwuletni przejściowy okres, jednocześnie nastąpiło zniesienie barier na rynkach pracy: Hiszpanii, Grecji, Finlandii, Portugalii oraz Włoch. Pozostałe państwa (Belgia, Dania, Francja, Holandia i Luksemburg) złagodziły restrykcje, jedynie Austria i Niemcy zapowiedziały ich utrzymanie do 2011 roku. Integracja z krajami UE otworzyła przed polskimi pracownikami nowe, szerokie możliwości podejmowania pracy za granicą, co w istotny sposób wpłynęło na zmiany zarówno skali jak i kierunków migracji zarobkowych. Równocześnie wraz z akcesją na krajowym rynku pracy nastąpiła stopniowa poprawa sytuacji (pojawiała się tendencja wzrostowa zatrudnienia, zmniejszyła się skala bezrobocia).

Przyczyny i uwarunkowania zewnętrznych migracji zarobkowych można rozpatrywać na różnych płaszczyznach³, istnieje też szerokie spektrum czynników sprzyjających migracjom zarobkowym. Wyróżnia się uwarunkowania oddziałujące na poziomie makrospołecznym (np. polityka migracyjna, różnice w poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego przejawiające się m.in. dyspersją wynagrodzeń, segmentacja rynków pracy i popyt na pracę cudzoziemców w krajach przyjmujących); specyficzne uwarunkowania oddziałujące na poziomie społeczności lokalnej, makroregionu, czy też grupy społecznej (np. tradycje, sieci powiązań migracyjnych, poziom rozwoju lokalnego) oraz czynniki wpływające na proces migracyjny w obrębie gospodarstwa domowego lub jednostki (np. strategia mianowania migranta w rodzinie, dążenie do poprawy sytuacji materialnej, chęć zrobienia kariery międzynarodowej).

Celem opracowania było ukazanie czasowej emigracji o podłożu ekonomicznym z Polski w okresie transformacji ustrojowej i społeczno-gospodarczej. W badanym okresie czasowe migracje nie podlegały bieżącej ewidencji, stąd w postępowaniu badawczym posłużono się wynikami Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 r. (NSP 2002). Wyniki te umożliwiły scharakteryzowanie struktury emigrantów, głównych kierunków wyjazdów zarobkowych z

¹ Odbywał się na zasadzie umów dwustronnych (dot. m.in. zatrudniania w charakterze pracowników-gości, do prac sezonowych i kontraktowych, zatrudniania personelu kluczowego, studentów i stażystów, rolników); w państwach które nie zawarły umów wymagane było zezwolenie na pracę, wydawane na wniosek pracodawcy.

² Jedynie w Szwecji pracownicy krajów akcesyjnych uzyskali dostęp do rynku pracy na równych prawach z pracownikami starej unii (UE-15), w Wielkiej Brytanii i Irlandii zachowano ograniczenia w zakresie dostępu do systemu świadczeń socjalnych. (Por. Traser, 2005).

³ W literaturze przedmiotu najczęściej uwarunkowania dzielone są na tzw. czynniki wypychające i przyciągające. (Por. Jaźwińska, Łukowski, Okólski, 1997).

kraju oraz ukazanie ich przestrzennego zróżnicowania. Nakreślono także przebieg migracji zarobkowych po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej tj. po 1 maja 2004 roku oraz podjęto próbę przybliżenia wzajemnej relacji pomiędzy skalą emigracji zarobkowej a sytuacją na rynku pracy. Przedmiotem badania jest zbiorowość osób, które w 2002 roku przebywały czasowo (2 miesiące i dłużej) za granicą i zadeklarowały, iż przyczyną ich wyjazdu była praca, osoby te w opracowaniu przyjęto nazywać migrantami zarobkowymi.

Natężenie i kierunki emigracji zarobkowej

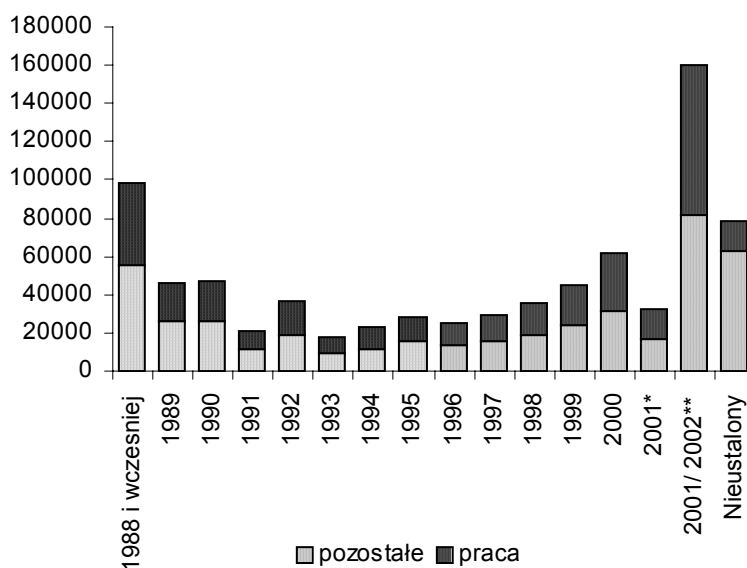
Polska od wielu lat była krajem o silnej przewadze emigracji. Charakterystyczną cechą emigracji lat dziewięćdziesiątych było niewątpliwie stopniowe zmniejszanie się i stabilizacja na dość niskim poziomie współczynników emigracji trwałej (z 10-12 osób na 10 tys. ludności w latach 80. do ok. 7 osób na 10 tys. ludności w 2000 r.). Równocześnie nasiliły się wyjazdy okresowe i sezonowe, zwłaszcza w początkowym okresie zmian systemowych (lata 1989-1990). Wykres 1 ukazuje liczbę emigrantów, którzy w maju 2002 r. przebywali za granicą (2 miesiące lub dłużej) według roku wyjazdu. Bardzo liczne wyjazdy miały miejsce jeszcze przed rokiem 1991 r. (łącznie opuściło wtedy kraj niemal 25% badanych), była to tzw. pierwsza fala emigracji; następnie w końcu dekady miało miejsce ponowne nasilenie emigracji okresowych określane mianem drugiej fali emigracji lat 90. Na wykresie przedstawiono również emigrację zarobkową, na tle emigracji całkowitej. Można dostrzec że, wśród emigrantów, którzy opuścili kraj w początku lat 90. udział migrantów zarobkowych był nieco niższy (wyniósł ok. 43-44%), natomiast wśród tych, którzy wyemigrowali w końcu lat 90. obserwowano udział podwyższony (tj. ok. 47-48%). Najwyższy wskaźnik udziału emigracji zarobkowych, sięgający niemal 50% ogółu, wykazano dla migrantów krótkookresowych (przebywających za granicą od 2 do 12 miesięcy). Zgodnie z wynikami spisu powszechnego 346 tys. osób, które przebywały w 2002 r. czasowo za granicą zadeklarowało, iż główną przyczyną ich wyjazdu była praca⁴.

Bez wątplenia dominującym krajem polskiej emigracji były Niemcy (ponad 115 tys. osób, tj. 33% ogólnej liczby emigrantów zarobkowych), drugą lokatę pod względem liczby wyjazdów do pracy zajęły Stany Zjednoczone (ponad 22%). Nieco mniej licznie wybierano Włochy (7%), a następnie Kanadę, Wielką Brytanię, Hiszpanię i Francję (wykres 2). Liczba okresowych emigrantów zarobkowych przebywających w 2002 r. w każdym z pozostałych państw nie przekroczyła 10 tys. Kierunki okresowej emigracji zarobkowej w dużym stopniu zależały od historycznej przeszłości ziem Polski i wieloletniej tradycji migracyjnej. Ważnym czynnikiem decydującym o skali wyjazdów była współpraca Polski z krajami zachodnimi w zakresie zatrudnienia.

Legalne wyjazdy zarobkowe z Polski do Niemiec (RFN) odbywały się w ramach między państwowych regulacji (głównie umów bilateralnych). Regulacje te dotyczyły prac kontraktowych (okres zatrudnienia 2-3 lata), pracy w charakterze pracowników-gości (okres zatrudnienia do 18 mies.) lub zatrudnienia sezonowego (do 3 mies.) i przygranicznego (Dietz, 2004). Jeszcze przed zmianami ustrojowymi masowo odbywano nieformalne migracje zarobkowe do Niemiec, zwłaszcza jako wyjazdy turystyczno-handlowe. Na dynamikę wyjazdów wpływał rozwój istniejących od wielu lat tzw. sieci migranckich, a więc różnego typu powiązań, kontaktów i znajomości, ukształtowanych w wyniku m.in. akcji tzw. łączenia rodzin, czy też przesiedlenia „etnicznych Niemców” w latach 60. i 80.

⁴ Trudno ocenić w jakim stopniu przyczyna ta objęła zatrudnienie nieformalne, zapewne w niewielkim; gdyby przyjąć, że osoby, które nie zadeklarowały przyczyny wyjazdu pracowały za granicą nielegalnie to wówczas liczba Polaków zarobkujących za granicą mogłaby w 2002 roku sięgać nawet 500 tys. osób.

Wykres 1. Emigranci okresowi według roku wyjazdu i przyczyn emigracji



*dane do 20.05.2001 r.

** dane z okresu 20.05.2001-20.05.2002 r.

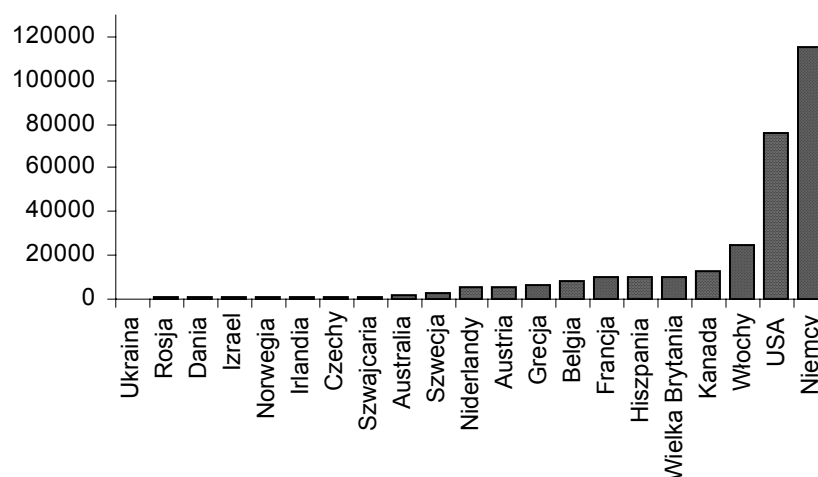
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NSP 2002

Drugim bardzo ważnym krajem polskiej emigracji były Stany Zjednoczone. Kraj ten od pokoleń fascynował mitem wolności i poprawy statusu ekonomicznego i wielokrotnie przyjmował kolejne fale imigracyjne z Polski. Do dziś Polonia w Chicago uważana jest za drugie co do wielkości (po Warszawie) wielkomiejskie skupisko Polaków w świecie. Z badań najnowszej emigracji z Polski do Wielkiej Metropolii Chicagowskiej przeprowadzonych przez B. Sakson⁵ wynika, że motyw ekonomiczny był w większości przypadków głównym motywem wyjazdu Polaków za Ocean. Wskazywano przede wszystkim na konieczność zdobycia środków finansowych na zapewnienie odpowiedniego standardu życia, oraz na finansowanie bieżących potrzeb życiowych rodzinie pozostawionej w kraju. Najnowsi imigranci z Polski reprezentują odmienny od tradycyjnego obraz polskiej grupy etnicznej w Chicago. Przyjeżdżają na ogół z dobrą znajomością języka angielskiego, wśród zamieszkujących w metropolii odsetek wynosi 70%. Prawie 70% legitymuje się wykształceniem średnim, a co czwarty nowoprzybyły – wyższym. Coraz częściej zawierają legalne umowy o pracę, jako wysokokwalifikowani pracownicy.

Z pewnością motyw zarobkowy był motywem dominującym wśród deklarowanych powodów emigracji Polaków przebywających za granicą w 2002 r. – średnio ok. 44% badanych wskazało na ekonomiczne podłoże wyjazdu. Najczęściej do pracy zarobkowej wyjeżdżano do Hiszpanii (70% wszystkich wyjazdów) oraz Irlandii (68%), również wysoki odsetek (powyżej 60%) odnotowano dla Grecji, Włoch oraz Belgii. Wśród bardzo licznych wyjazdów do Niemiec, udział zadeklarowanych wyjazdów zarobkowych był niższy (prawie 40%) i podobnie do Stanów Zjednoczonych (ok. 48%).

⁵ Badanie przeprowadzono w 2003 roku. Wyniki zostały opisane w publikacji: B. Sakson, Po drugiej stronie Oceanu. Nowi emigranci z Polski w metropolii Chicagowskiej, Centre of Migration research, Prace Migracyjne, nr 5, 2005

Wykres 2. Emigranci zarobkowi według docelowych krajów emigracji



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NSP 2002

Dane NSP 2002 wykazały, że okresowa emigracja zarobkowa w 2002 r. stanowiła jedynie 0,9% populacji kraju i miała głównie charakter długookresowy (32,0% pracujących za granicą opuściło kraj jeszcze przed 1993 r.). Mimo dramatycznej sytuacji na rynku pracy w latach 1999-2003, nie obserwowano wyjazdów na skalę masową⁶. Po 2004 roku nowe zasady zatrudniania w krajach europejskich wywołały szereg zmian w mobilności Polaków. Pojawiła się fala emigracyjna, ale nie tak silna jak wcześniej przewidywano. Zgodnie z raportem opublikowanym we wrześniu 2006 r. przez europejską organizację pozarządową European Citizen Action Service (ECAS) od czasu rozszerzenia UE z Polski do innych krajów wspólnotowych w celach zarobkowych wyemigrowało 1,12 mln osób⁷ (tj. 2,9% populacji). W raporcie ECAS zwrócono uwagę na zmianę preferencji Polaków; coraz częściej Polacy wyjeżdżali do Włoch, zaś dotychczas najpopularniejszy kraj docelowy – Niemcy zaczął stopniowo ustępować popularności Wielkiej Brytanii i Irlandii, mimo że Niemcy pod względem ilości wyjazdów zarobkowych nadal zajmują pierwsze miejsce⁸.

Przestrzenne zróżnicowanie emigracji zarobkowej

Zjawisko zarobkowej emigracji w Polsce wykazuje swoistą polaryzację. Zbadanie relacji ludności emigrującej zarobkowo do ogółu ludności aktywnej zawodowo⁹ pozwoliło wyodrębnić trzy regiony o zdecydowanie podwyższonej aktywności migracyjnej (wykres 3). Pierwszy z nich to południowy obszar Polski – woj. małopolskie i podkarpackie, w których na 1 tys. ludności aktywnej zawodowo przypadało odpowiednio: 30 i 50 osób przebywających za granicą. Strumienie migracyjne z tego obszaru kierowane były przede wszystkim do Stanów Zjednoczonych (ok. 42%), a także w mniejszym stopniu do Włoch, Francji i Hiszpanii.

⁶ Departament Analiz i Strategii Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej podaje, że w 2003 roku legalnie w krajach UE-15 pracowało ok. 450-500 tys. Polaków.

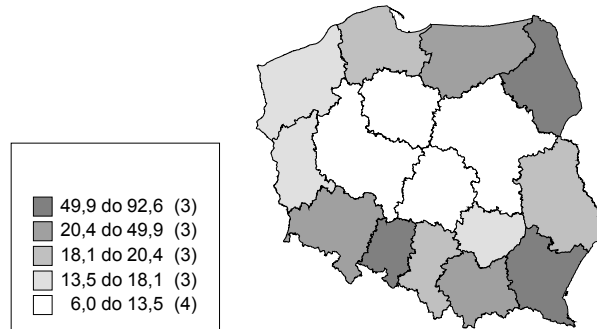
⁷ Dane z sierpnia 2006 roku, informacje dotyczące Polaków oparto na statystykach państw członkowskich.

⁸ Według ECAS najwięcej polskich migrantów zarobkowych (łącznie z zatrudnieniem sezonowym) przebywało w Niemczech – 535 tys., a następnie w: Wielkiej Brytanii – 264 tys., Irlandii – 100 tys., Francji – 90 tys., Włoszech – 72 tys. oraz w Holandii – 20 tys. osób.

⁹ W obliczeniach wykorzystano dane o aktywności zawodowej na podstawie wyników NSP 2002 r. (Aktywność Ekonomiczna..., 2003)

Drugi region tworzą tereny północno-wschodnie Polski tj. woj. warmińsko-mazurskie oraz podlaskie; wskaźniki wyniosły tu odpowiednio: 25 i 62 na 1 tys. ludności aktywnej zawodowo. Kierunki emigracji nie były tu zbieżne; o ile z Warmii i Mazur najchętniej wyjeżdżano do Niemiec (40%), o tyle z Podlasia większość emigrantów (55%) przebywała w Stanach Zjednoczonych, a znaczny odsetek także w Belgii (38%).

Wykres 3. Emigranci zarobkowi na 1000 ludności aktywnej zawodowo



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NSP 2002

Trzeci obszar, w którym wykazano najwyższą na tle kraju ruchliwość migracyjną to woj. dolnośląskie (20 na 1 tys. ludności aktywnej zawodowo) oraz woj. opolskie, w którym prawie co 10 osoba w grupie zawodowo aktywnych przebywała w 2002 r. na emigracji spowodowanej pozyskiwaniem środków finansowych (ok. 93 na 1 tys. ludności). Z rejonu dolnośląskiego emigrowano głównie do Niemiec, jak również do Stanów Zjednoczonych, Kanady, Hiszpanii oraz Włoch. Natomiast Opolszczyzna ze względu na masowość wyjazdów zarobkowych jest obszarem szczególnym, wystąpiła tu najsilniejsza w kraju dominacja wyjazdów do Niemiec (80%) i również najwyższy w kraju odsetek wyjazdów zarobkowych z terenów wiejskich (66%). Specyfika tego regionu wynika z faktu, iż obszar ten jest zamieszkiwany przez rodzimą ludność śląską, która poprzez zachowanie obywatelstwa niemieckiego posiada nieograniczone możliwości do podejmowania pracy zarówno w Niemczech, jak i w innych państwach Europy Zachodniej. Rezultatem tej swobody są masowe migracje, głównie zarobkowe, których nasilenie nie ma precedensu w Europie (Jończy, 2006). Najslabszą zewnętrzną mobilnością zarobkową charakteryzowały się województwa: łódzkie, wielkopolskie i mazowieckie, w których na 1 tys. aktywnych zawodowo przypadało mniej niż 10 emigrantów zarobkowych.

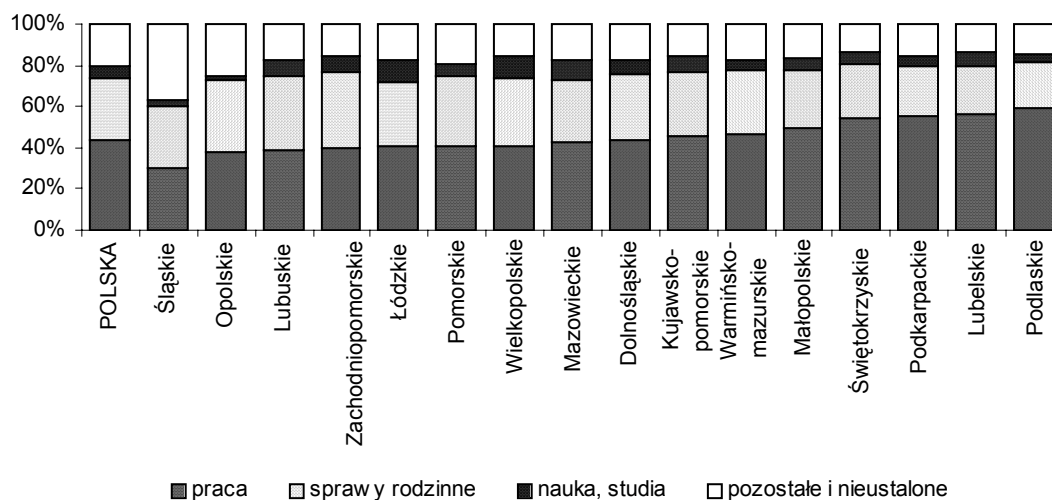
Udział emigracji zarobkowej w całkowitej emigracji okresowej był znacznie zróżnicowany w poszczególnych województwach i oscylował w przedziale od 30% w woj. śląskim do niemal 60% w woj. podlaskim (wykres 4). Na uwagę zasługuje fakt, iż najczęściej w celach zarobkowych opuszczano wschodnie i południowo-wschodnie tereny Polski (emigracja zarobkowa stanowiła ponad połowę wyjazdów okresowych). Natomiast w regionie śląskim i opolskim, gdzie jak wykazano wcześniej podejmowanie pracy za granicą stało się wręcz powszechne, wyjazdy zarobkowe stanowiły znacznie niższy odsetek ogólnej, bardzo wysokiej na tle kraju, aktywności migracyjnej¹⁰ (odpowiednio: 30% i 38%).

Porównanie struktur emigracji okresowej i zarobkowej wykazało, że na wsiach występowała nieco większa skłonność do wyjazdów zarobkowych aniżeli w obszarach zurbanizowanych. Na południowo-wschodnich krańcach Polski ponad połowa emigrantów zarobkowych pochodziła ze wsi (woj. podkarpackie, małopolskie), wysokie udziały migrantów ze wsi

¹⁰ W przypadku woj. śląskiego warto zwrócić uwagę na wysoki odsetek przyczyn nieustalonych – co sugeruje znaczny udział nielegalnych form zarobkowania.

wykazano także w województwach wschodnich (woj. podlaskie, świętokrzyskie i lubelskie). Z kolei w woj. mazowieckim, dolnośląskim i łódzkim udziały te były najniższe tzn. większość (ponad 75%) migrantów zarobkowych zamieszkiwała miasta.

Wykres 4. Struktura emigrantów okresowych według przyczyn emigracji i województw



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NSP 2002

Charakterystyczną cechą całkowitej okresowej emigracji w Polsce była przewaga kobiet, średnio na 100 mężczyzn przypadało 117 kobiet. Jednak wśród osób, które wyjeżdżały w celach zarobkowych zdecydowanie przeważali mężczyźni, wyjątek stanowiło woj. lubuskie, w którym występowała wyjątkowo silna ogólna aktywność migracyjna kobiet (współczynnik feminizacji emigrantów zarobkowych wyniósł na wsiach 114 i w miastach 107). Największa przewaga mężczyzn wystąpiła w woj. opolskim i pomorskim, gdzie na 100 mężczyzn średnio przypadało zaledwie ok. 70 kobiet. Przewaga mężczyzn w migracjach zarobkowych może w pewnym stopniu odzwierciedlać występowanie zjawiska mianowania migranta w gospodarstwie domowym (staje się nim najczęściej głowa rodziny). Warto tu zwrócić uwagę na fakt, iż sytuacja na rynku pracy w Polsce i sytuacja finansowa gospodarstw domowych kobiet i mężczyzn znacząco się różni. Kobiety są tą grupą, która znajduje się w relatywnie gorszym położeniu i w przypadku której wyjazd w celach zarobkowych wydają się bardziej koniecznością niż zaplanowaną strategią działania (Kępińska, 2004).

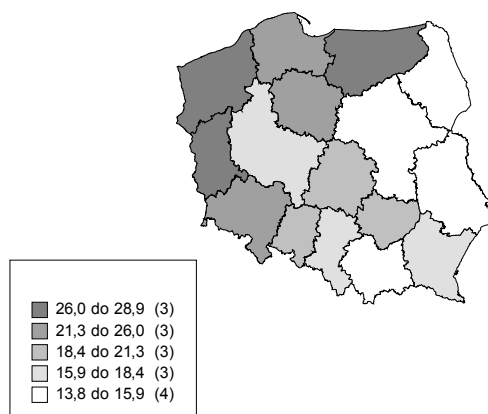
Migracje zarobkowe i bezrobocie w Polsce

Poziom i struktura emigracji zarobkowej w Polsce po 1989 roku z pewnością były uwarunkowane sytuacją na rynku pracy. Podkreśla się wysoki poziom bezrobocia, trudną sytuację określonych grup zawodowych czy społecznych, zwłaszcza młodzieży (wyż demograficzny wchodzący w fazę aktywności zawodowej). Jednak próba wskazania powiązań w ujęciu przestrzennym tj. porównanie skali wyjazdów zarobkowych z najbardziej pojemnymi informacyjnie wskaźnikami rynku pracy: stopą bezrobocia¹¹ i zatrudnienia w przekroju województw, nie dostarcza jednoznacznych wniosków (wykres 3 oraz 5 i 6). Można zatem przypuszczać, że wykształciły się różne modele zachowań migracyjnych i mechanizmy powiązań zależne od splotu bardzo wielu czynników, m.in. występujących warunków ekonomicznych,

¹¹ Stopa bezrobocia została obliczona jako udział liczby osób bezrobotnych (wykazanych na podstawie wyników NSP 2002) w zasobie ludności aktywnej zawodowo.

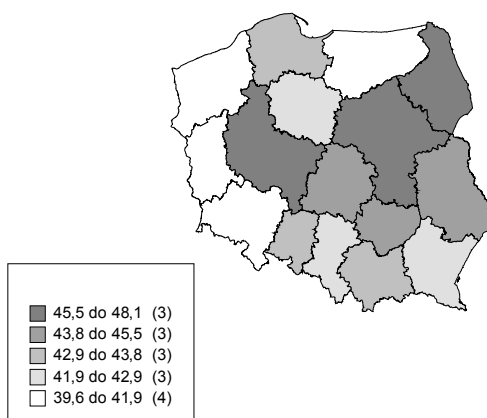
poziomu lokalnego rozwoju, uwarunkowań demograficzno-społecznych, historycznych, geograficznych, których wykrycie wymagałoby podjęcia szczegółowych badań. Warto jednak wspomnieć, że przeprowadzone na Opolszczyźnie badania prof. R. Jończygo (Jończy, 2006) potwierdziły związek migracji na skutek dostępu do zagranicznych rynków pracy z bardzo niskim bezrobociem (w gminach migranckich wskaźniki kształtowały się na poziomie stopy naturalnej). Z badań tych wynika, że dochód z pracy zarobkowej za granicą wydany w rejonie zamieszkania wpływał dodatkowo na pobudzenie koniunktury, a tym samym zatrudnienia. Niemniej należy uwzględnić tu fakt, iż Opolszczyznę cechowała specyficzna struktura społeczna ludności, a migracje zarobkowe w badanych gminach odbywały się masowo.

Wykres 5. Stopa bezrobocia w Polsce według województw



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS z 2002 r.

Wykres 6. Wskaźnik zatrudnienia w Polsce według województw



Źródło: Jak wykres 5

Ze względu na ubogość statystyk migracji okresowych z Polski dokładna ocena dynamiki tego procesu po 1989 roku napotyka na liczne trudności. Prof. M. Okólski twierdzi¹², że migracje zarobkowe z Polski są bardzo wrażliwe na sytuację na polskim rynku pracy (bardziej niż sądzą eksperci-ekonomiści). Z danych uzyskiwanych podczas Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności¹³ (BAEL) wynika, że po spadku bezrobocia w latach 1993-1998,

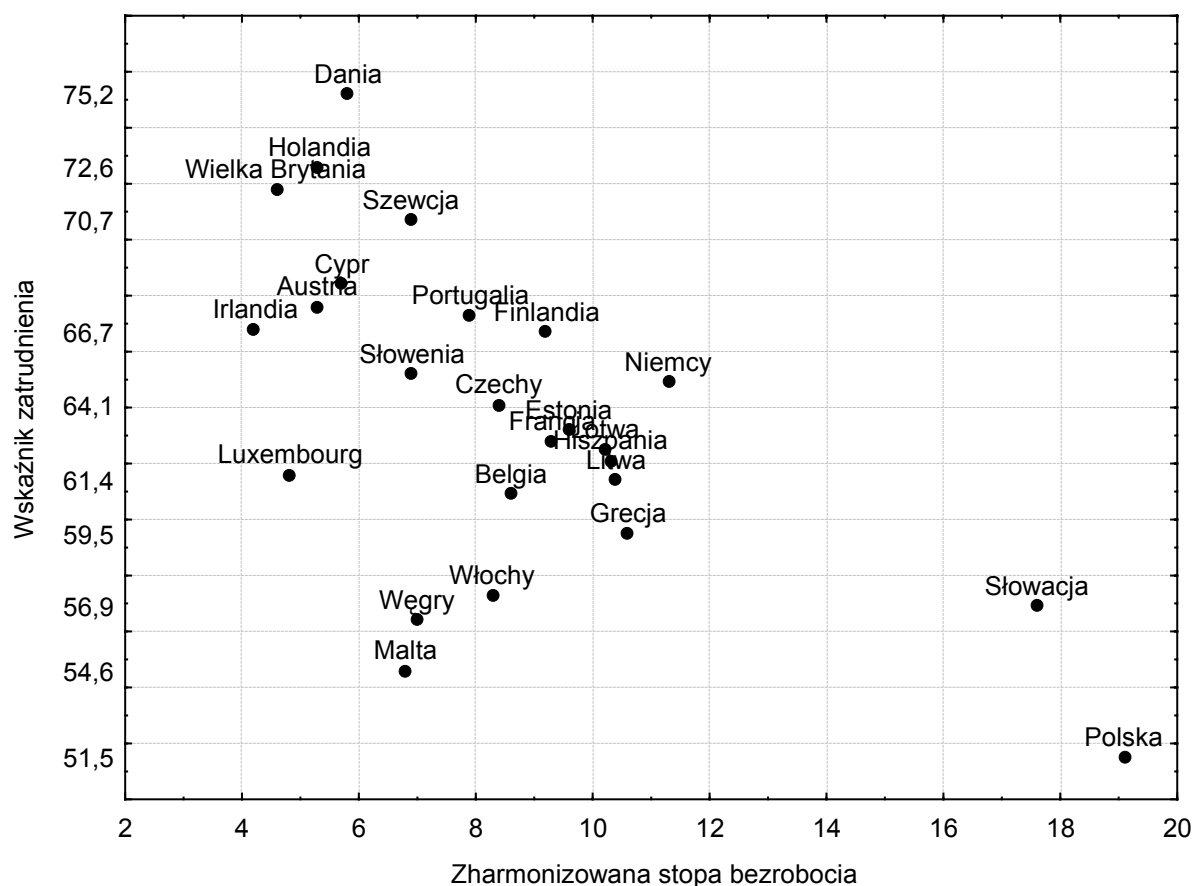
¹² Wypowiedź przytoczona w: J. Napierała, Do pracy na Zachód, ale już nie głównie do Niemiec, Biuletyn Migracyjny, Ośrodek Badań nad Migracjami, nr 8, sierpień 2006.

¹³ Badanie to przeprowadzane jest przez Główny Urząd Statystyczny od 1994 roku w odstępach kwartalnych.

nastąpił też spadek liczby osób wyjeżdżających w celach zarobkowych za granicę. Natomiast dramatycznemu wzrostowi bezrobocia, mającemu swe początki w 1999 roku, towarzyszył od roku 2000 znaczny wzrost odpływu pracowników za granicę. Wnioski te potwierdza również analiza podjęta w pierwszej części opracowania.

Szczególnie trudnym okresem dla Polaków poszukujących pracy w kraju, był początek drugiej dekady okresu przemian. Spośród krajów kandydujących do UE w okresie 1999-2004 Polska charakteryzowała się najwyższym wskaźnikiem bezrobocia – był on ponad dwukrotnie wyższy od średniej w krajach wspólnotowych. Niekorzystnie kształtowała się również dynamika liczby pracujących, w efekcie wskaźnik zatrudnienia w końcu 2004 roku był najniższy w obszarze UE (por. wykres 7). Sytuacja ta spowodowała narastające nadzieje i oczekiwania Polaków w związku z obietnicami otwarcia zagranicznych rynków pracy. Po roku 2004 rzeczywiście nastąpił zwiększony odpływ migracyjny, ale nie tak silny jak wcześniej przewidywano¹⁴, co więcej już po dwóch latach członkostwa w UE badacze zjawiska migracji wskazują na stabilizację a nawet ponowne odwrócenie trendu migracyjnego (Napierała, 2006).

Wykres 7. Stopa bezrobocia i wskaźnik zatrudnienia w krajach Unii Europejskiej



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Labour Market Latest Trends 1st quarter 2005 data, Statistic in focus, Eurostat 16/2005

Jak wynika z obserwacji, przed rokiem 2004 skala migracji zarobkowych była niższa w porównaniu z okresem poakcesyjnym. Nie uwypukliły się więc skutki negatywne tego zja-

¹⁴ Według ECAS migracja zarobkowa obywateli z nowych państw członkowskich do starych pozostaje na niskim poziomie, w połowie 2006 r. stanowiła jedynie 0,2% pracowników 15 starych państw członkowskich.

wiska, częściej wskazywano na ich korzyści (m.in. transfer do kraju wypracowanego kapitału, poprawa sytuacji bytowej gospodarstw domowych). Po akcesji w związku z licznymi wyjazdami lokalnie pojawiły się niedobory rąk do pracy (np. sezonowej w rolnictwie) czy też braki w przekroju określonych kwalifikacji (anestezjologów, pielęgniarki, chirurdzy). Coraz liczniejsze oferty pracy wzbudzały mniejsze zainteresowanie. Trudno jednak, przy istniejącej skali migracji, wskazywać na zagrożenie dla rynku pracy¹⁵. Wydaje się, że migracje zarobkowe po raz kolejny odegrały rolę przede wszystkim łagodzenia napięć na rynku pracy. Co więcej, stały się bardzo czytelnym symptomem potrzeby zmian w państwie (m.in. w systemie opieki zdrowotnej).

Należy podkreślić, że jeśli migracje zarobkowe zachowają charakter okresowy (nie przekształcają się w emigrację osiedleńczą), będą dla kraju i dla Polaków zjawiskiem pozytywnym. Co więcej, niewielka ale stabilna poprawa sytuacji na polskim rynku pracy od 2004 r., wydaje się odsuwać presję zagranicznych wyjazdów, jaka dotychczas ciążyła na niemal 3 mln bezrobotnych Polaków.

W obliczu wszelkich niedoskonałości krajowego rynku pracy pojawia się pytanie: czy zagraniczne migracje zarobkowe mogą stanowić antidotum na wysokie bezrobocie w Polsce? Z pewnością w pewnym stopniu tak. Jednak warto mieć na uwadze fakt, iż po pierwsze bezrobocie w wielu rejonach Polski miało i nadal ma charakter długotrwały i chroniczny, prowadzi do skrajnego ubóstwa i dziedziczenia biedy. Ludność, która uległa ekskluzji często nie jest skłonna do podjęcia jakichkolwiek działań zarobkowych. Po drugie bezrobocie w Polsce ma w znacznej mierze charakter strukturalny, który zagraniczna migracja zarobkowa może zarówno złagodzić, jak i pogłębić. Warto zatem zadbać o właściwy system edukacji, szkoleń i aktywizacji zawodowej, aby lepiej móc wykorzystać potencjał krajowej siły roboczej lub wzorem innych krajów wysoko rozwiniętych ułatwić podejmowanie pracy w Polsce pracownikom cudzoziemskim spoza UE. Wreszcie po trzecie, powszechne opinie Polaków wskazują, iż głównym problemem polskiego rynku pracy, skłaniającym do poszukiwania pracy za granicą, są zbyt niskie płace, płace nieadekwatne do posiadanych kwalifikacji, niekorzystne warunki pracy czy też trudności w prowadzeniu własnej przedsiębiorczości. W tym kontekście migracje mogą stać się alternatywą dla bezrobocia dobrowolnego, występującego coraz częściej w krajach wysokorozwiniętych i wynikającego z niezaspokojenia w rodzimym kraju roszczeń płacowych na poziomie, jaki przy tych samych kwalifikacjach oferują rynki za granicą, jest to tzw. 'educated unemployment' (Simon Fan, Stark, 2006). Wprawdzie różnice w sile nabywczej wynagrodzeń uzyskiwanych w Polsce i za granicą w minionych latach uległy znacznemu zmniejszeniu¹⁶, jednak dopóki nie zmniejszy się ekonomiczny dystans jaki oddziela Polskę od innych krajów wspólnotowych¹⁷ rynki pracy krajów zachodnich pozostawać będą dla polskich pracowników atrakcyjniejsze.

W warunkach istniejących różnic konieczne wydają się działania mające na celu niedopuszczenie do przekształcenia się obecnych wyjazdów w trwałą emigrację osiedleńczą, a także dążenie do zapewnienia w kraju warunków ekonomicznych, w których finansowa opłacalność emigracji zarobkowej będzie jak najmniejsza. Warto też pamiętać, że zła ocena działania instytucji państwowych i pogorszenie nastrojów społecznych bardzo łatwo może się przenieść na wzmożoną mobilność zagraniczną. Z badań przeprowadzonych w 2005 roku

¹⁵ Nie ma przesłanek, by uznać, że drenaż mózgowy z Polski w okresie transformacji systemowej przybrał niepokojące rozmiary. Również zmiany skali mobilności po 1 maja 2004 r. w niewielkim stopniu dotyczą osób z wysokimi kwalifikacjami. Rośnie jednak skala migracji personelu medycznego, a także studentów (szerzej o tym: Kaczmarczyk, Okólski, 2005).

¹⁶ W 1989 roku przeciętna płaca niemiecka, jaką otrzymywał mieszkaniec Polski, stanowiła równowartość około 65 przeciętnych polskich wypłat, z kolei w 2003 roku było to około 5 polskich wypłat (Jończy, 2003).

¹⁷ Według danych Eurostatu ze stycznia 2006 r. wielkość PKB przypadająca na 1 mieszkańca Polski stanowiła zaledwie 50,1% średniego PKB wszystkich państw wspólnotowych.

przez Eurobarometer wynika, że Polacy spośród wszystkich mieszkańców państw członkowskich deklarują najwyższą gotowość do przemieszczeń (Europeans..., 2006). W przypadku zagrożenia brakiem pracy ok. 75% Polaków skłonnych jest zmienić miejsce zamieszkania w kraju (daje to trzecią lokatę w UE), równocześnie aż 52% Polaków gotowych jest podjąć migrację zagraniczną w poszukiwaniu pracy – jest to najwyższy wskaźnik wśród krajów wspólnotowych (średnie dla UE wyniosły odpowiednio: 66% i 38%).

Podsumowanie

Przy stopniowo zwiększającym się dostępie do atrakcyjnych rynków pracy, znikających barierach komunikacyjnych i informacyjnych wydaje się oczywisty wzrost znaczenia międzynarodowych migracji zarobkowych. Celem opracowania było ukazanie struktury odpływu z Polski oraz przybliżenie przebiegu procesów emigracji zarobkowej w warunkach przemian społeczno-gospodarczych. W efekcie postępowania badawczego sformułowano następujące stwierdzenia:

- Poziom emigracji zarobkowej z Polski w pierwszej dekadzie przemian był umiarkowanie wysoki (w 2002 r. stanowił ok. 44% całkowitej emigracji okresowej). Nasilenie mobilności wystąpiło na początku oraz w końcu lat 90. Kolejna fala emigracji obserwowana w efekcie udostępnienia rynków pracy państw wspólnotowych w roku 2004 okazała się nie tak silna jak przewidywano, od 2006 roku odpływ stopniowo ulega stabilizacji.
- W całym okresie obserwacji najwięcej osób w celach zarobkowych wyjechało do Niemiec i był to główny kraj emigracji. Po przystąpieniu do UE nastąpiły zmiany w preferowanych kierunkach wyjazdów, częściej wybierano Wielką Brytanię, Irlandię, popularne stały się też Włochy.
- Potencjał migracyjny ludności Polski jest silnie zróżnicowany w układzie przestrzennym, odmienne są też mechanizmy zachowań migracyjnych. Przyczyn tych różnic należy upatrywać w uwarunkowaniach ekonomicznych, demograficzno-społecznych oraz historycznych. Szczególne nasilenie mobilności występowało w woj. podkarpackim, małopolskim, podlaskim, warmińsko-mazurskim, dolnośląskim oraz opolskim, które ze względu na powszechność wyjazdów stanowi obszar wyjątkowy na skalę europejską. Emigrację w celach zarobkowych częściej podejmowano na wsiach.
- Zjawisko emigracji zarobkowej w 2002 roku charakteryzowała znaczna przewaga mężczyzn, mimo iż bezrobocie w kraju częściej dotyczyło kobiet i to one częściej podejmowały okresowe migracje zagraniczne.
- Przebieg migracji zarobkowych pozostaje uwarunkowany różnicami w potencjale ekonomicznym i demograficznym między Polską i krajami emigracji oraz regulacjami wynikającymi z zagranicznych polityk migracyjnych i zasad dostępu do rynków pracy.
- W okresie przemian systemowych zmiany w poziomie emigracji zarobkowej podążały za zmianami w stopie bezrobocia, natomiast w przekroju województw nie stwierdzono wyraźnego związku między natężeniem bezrobocia i skalą emigracji zarobkowej (co wskazuje na złożoność uwarunkowań przestrzennego zróżnicowania zjawiska emigracji zarobkowej).
- Mobilność terytorialna Polaków pozostaje umiarkowana na tle ruchów migracyjnych w obrębie państw wspólnotowych, mimo iż Polacy deklarują najwyższą w UE skłonność do przemieszczeń w celach zarobkowych.

Ważną cechą trendu migracji zarobkowych okresu przemian było także znaczące zmniejszenie się skali odpływu bezpowrotnego, w zamian częściej podejmowane były wyjazdy na pobyt czasowy. Reasumując można stwierdzić, iż okresowe migracje zarobkowe Polaków są zjawiskiem nieuchronnym, i dopóki nie przeksztalcą się w trwałą emigrację można oczekiwać, że z jednej strony będą wiązać się napływem do kraju zarobionych środków finanso-

wych, korzystnie oddziałujących na gospodarkę. Z drugiej natomiast mogą zwiększać produktywność i zasoby kapitału społecznego, umożliwiać międzynarodowy przepływ wiedzy, umiejętności i doświadczeń niezwykle cennych dla rodzimego rynku pracy.

Migracje zagraniczne są zagadnieniem bardzo obszernym, łączącym wiele naukowych dyscyplin. Podjęta analiza uzupełniona studiami literaturowymi ukazuje problematykę tego zjawiska jedynie w bardzo wąskim zarysie. Szczegółowy opis mobilności terytorialnej w kontekście sytuacji na polskim rynku pracy wymagałby podjęcia dalszych, bardziej szczegółowych prac badawczych.

BIBLIOGRAFIA:

1. Dietz B., (2004), „Dla nich nie ma alternatywy”. Polscy pracownicy sezonowi w opinii niemieckich pracodawców, w: Polscy pracownicy na rynku Unii Europejskiej, red. P. Kaczmarczyk, W. Łukowski, Wyd. Nauk. Scholar, Warszawa
2. Duszczyk M., (2004), Zasady przemieszczania się obywateli polskich po 1 maja 2004 roku, w: Migracje zarobkowe polskiej młodzieży. Badania i analizy, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Departament Analiz Społecznych i Ekonomicznych, Warszawa
3. Europeans and mobility, First results of an-EU wide survey, European Communities 2006
4. Europe in figures, Eurostat Yearbook 2005, European Commission 2005
5. Golinowska S., (1998) Zróżnicowania regionalne a procesy migracyjne, w: Rozwój ekonomiczny regionów. Rynek Pracy. Procesy migracyjne, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa
6. Hykawy R., (2005) Polska w Unii Europejskiej – doświadczenia pierwszego roku członkostwa, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Departament Analiz Społecznych i Ekonomicznych, Warszawa
7. Kępińska E., (2004), Kobiety i mężczyźni w migracjach sezonowych, w: Polscy pracownicy na rynku Unii Europejskiej, red. P. Kaczmarczyk, W. Łukowski, Wyd. Nauk. Scholar, Warszawa
8. Labour Market Latest Trends 1st quarter 2005 data, Statistic in focus, Eurostat 16/2005
9. Jaźwińska E., Łukowski W., Okólski M., (1997), Przyczyny i konsekwencje emigracji z Polski, Instytut Studiów Społecznych UW, Prace Migracyjne, nr 7
10. Jończy R., (2006), Exodus zarobkowy ludności autochtonicznej z województwa opolskiego i jego skutki, Polityka Społeczna, nr 3
11. Jończy R., (2003), Migracje zarobkowe ludności autochtonicznej z woj. opolskiego. Studium ekonomicznych determinant i konsekwencji, Uniwersytet Opolski, Opole
12. Kaczmarczyk P., (2005), Migracje zarobkowe Polaków w dobie przemian, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa
13. Kaczmarczyk P., Okólski M., (2005), Migracje specjalistów wysokiej klasy w kontekście członkostwa Polski w Unii Europejskiej, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Departament Analiz i Strategii, Warszawa
14. Napierała J., (2006), Do pracy na Zachód, ale już nie głównie do Niemiec, Biuletyn Migracyjny, Ośrodek Badań nad Migracjami, nr 8
15. Sakson B., (2005), Po drugiej stronie Oceanu. Nowi emigranci z Polski w metropolii Chicagowskiej, Centre of Migration research, Prace Migracyjne, nr 5
16. Simon Fan C., Stark O., (2006), International migration and “educated unemployment”, Journal of Development Economics, Elsevier
17. Traser J., (2005), Who’s afraid of EU enlargement, Report on the Free Movement of Workers in EU-25, European Citizen Action Service, Belgium, Bruxelles
18. Traser J., (2006), Who’s still afraid of EU enlargement, Report on the Free Movement of

Workers in EU-25, European Citizen Action Service, Belgium, Bruxelles

19. www.stat.gov.pl

20. <http://epp.eurostat.ec.europa.eu>